RUSKI INWALID

N°. 10.

SOBOTA 13°. *Stycznia* 1817.

CZYLI

WIADOMOŚĆI WOJENNE.

Zawarcie. — Wiadomości krajowe. Roskaz dzienny J. C. M. — Wiadomości zagraniczne naynowsze. — Wiadomości rozmaite. — Wiadomości Uczone.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

We Wtorek to iest 9 stycznia. W Tuteyszym Katolikim Kościele WW. XX. Dominikanow od prawowane było nabożeństwo żałobne zadusze s. p. Ludwika XVI Króla Francuskiego, Ludwika XVII, Królowey Maryi Antoniny, i Elżbiety. Przenay swięnsza ofiara celebrowaną była przez Xięży Francuskich znayduiących się w tey Stolicy, muzyka nowo-ułożona dla dętych instrumentów, doskonale była wykonaną przez muzyków Regimentu Siemionowskiey Gwardyi, dyrygowana przez Dyrektora muzyki Regimentów Gwardyi J. C. M. Muzyka zas głosów spiewaną była przez naypierwszych Artystów Stolicy.

Po przeczytaniu Ewangelij, Celebrujący czytał stosownie do roskazu Króla J. Francuskiego, (1816 stycznia) Akt testamentu Króla Męczennika.

Poseł Dworu Francuskiego, Ministrowie, i Posłowie Państw sprzymierzonych, oraz połączonych zuiąskiem krwi z Nayiasnieyszym Domem Burbonów, tudziez kawalerowie Orderu S Ludwika znayduiący się w tey rezydencyi, byli przytomni tey ceremonii. Milczenie Religiine oraz, głębokie pogrążenie się w myslach każdego znayduiącego się na tey pokutney ofierze, malowały dokładnie uczucia jakiemi dusza przejętą była odnawiące pamiątkę tak smutnych wydarzeń, gorycz tych tkliwych przypomnień jedną tylko myslą słodzona była, że dziś w dniach szczęsliwszych można prosić *tego co trzyma serca Królów w swym ręku* o błagosławieństwo dla Monarchy. Powróconego na tron oyców swoich i zawieraiącego nowe z swym ludem przymierze pokoju.

Nayiasnieyszy Cesarz Jegomość w nagrodę gorliwey służby i zatrudnień zostaiącego przy Ceremonialnym Departamencie Radzcy stanu *Achłopkowa* naymiłosciwiey raczył mianować Kawalerem Orderu S. Anny 2 klassy i udarować onego brylantowemi znakami pomienionego orderu. — Oraz Nadwornego Radzcy Cyrleyna Kawalerem Orderu S. Włodzimierza 4 klassy — i Tytularnego Radzcę Czypołła Kawalerem Orderu S Anny 3 klassy. Dnia 11 stycznia 1817 roku w Peterzburgu.

Roskaz dzienny J. C. M.

NAYIASNIEYSZY CESARZ JEGOMOSC w obecności swoiey w St. Peterzburgu stycznia 10 dnia 1817 Roku następujący raczył wydać roskaz.

Postępują na wyższe stopnie za wysłużeniem lat naznaczonych: *W Piechocie:* 4° Karabinierów pułku starsi Pod-Oficerowie: Żukow i Chlustow postępują na stopnie Pod-Poruczników 1 w tymże samym pułku a 2 do Nitawskiego wnętrznego garnizonnego batalionu. *Przeznaczeni są:* *W Jezdzie:* Znaydujący się przy Dowodzcy dywizyi 4 Dragońskiey dywizyi Generał-Major Xiążę Bagration na komenderującego brygadą 2 brygady 2 dywizyi Huzarów. Znaydujący się przy Dowodzcy dywizyi 2 dywizyi Strzełców konnych Generał-Major Chomiakow na komenderującego brygadą 1 brygady, 4 Dragońskiey dywizyi, na mieysce Generał-Majora Kabłukowa który ma zostawać przy Dowodzcy teyże samey dywizyi, oraz bydz komenderującym 2 brygady Dragońskiey Dywizyi we Francyi. *W Piechocie:* 27 pułku Strzelców: Pułkownik Bakuryński na Komendanta do Carycyna. *W Artyleryi:* Pod-Pułkownik konney N° 13 roty Focht na komenderującego 4 Artyleryskiey brygady lekką N° 7 rotą na mieysce Pułkownika Anteryksa 6, a ten na komenderującego także 25 brygady Artyleryi bateryiną N° 47 rotas. *Przenoszą się:* *W Jezdzie:* Z pułku Litewskich Ułanow Chorąży Xiąże Bagration do Leyb-Gwardyi pułku Ułanow. *W Piechocie:* Leyb-Gwardyi pułku Strzelców Chorąży Swiet do 42 pułku Strzelców w stopniu Porucznika, Leyb-Gwurdyi Finlandskiego pułku Porucznik Kolesow 1 do 23 Artyleryiskiey brygady w stopniu Sztabs-Kapitana; Ekaterynosławskiego pułku Grenodierow Porucznik Pośnikow do Leyb-Gwardyi Pawłowskiego pułku; Eleckiego Pieszego pułku Pod-Porucznik Kałczyński s przyczyny słobośći zdrowia do Orłowskiego wnętrznego garnizonowego batalionu. *W Artyleryi:* 27 konney roty Chorązy Ortenberg do pułku Huzarskiego Xiążaia Orańskiego, w tymże stopniu. *Uwalniają się za urlopem:* *W Jezdzie:* Leyb-Gwardyi Artyleriskich exercytuiących rot Pod-Porucznik Głuchow na 10 miesięcy dla odzyskania zdrowia. *Uwalniają się ze służby s przyczyny ran odniesionych:* *W Jezdzie:* Leyb-Kirasierow Jey Cesarskiey *Mośći* pułku Major Willamowicz w stopniu Pod-Pułkownika s pozwoleniem noszenia munduru, i zupełną gażą; Litewskiego Ułańskiego pułku Rotmistrz Żukow, i Porucznik Rogowski s pozwoleniem noszenia munduru, i zupełną gażą. *W Piechocie:* 1 Karabinierów Pułku Kapitan Kaniewcow w stopniu Majora s pozwoleniem noszenia munduru, i zupełną gażą. *S przyczyny słabośći zdrowia:* *W Jezdzie:* Leyb-Kirasierow Jey Cesarskiey *Mośći* pułku Chorąży Czerniow w stopniu Porucznika; Generał-Wagenmeyster 1 Armij Kinburskiego Draguńskiego pułku Major Rozłacz w stopniu Pod-Pułkownika s pozwoleniem noszenia munduru, a za nad 20 letnią służbę ma przeznaczone inwalidne utrzymanie. *W Piechocie:* Pskowskiego pieszego Pułku Porucznik Kapcewicz naznacza się do Dyplomatycznego udziału z stopniem 8 klassy. *Dla interessow familiynych:* *W Jezdzie:* Leyb-Gwardyi konnego pułku Baron Uxkul 1. *W Piechocie:* Starszy Adjutant Korpusu Gwardyi Leyb-Gwardyi pułku Grenadierów Kapitan Pirogow Pod-Pułkownikiem s pozwoleniem noszenia munduru. *W Jezdzie:* Nayiaśnieyszy Cesarz Jegomość oswiadcza swoje względy Komenderującemu Kijowskim pułkiem Dragunów Pułkownikowi Sztakelberkowi za porządek w jakim znaleziony ten pułk w czasie przeyscia przez miasto Kijow.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE NAYNÓWSZE.

Z Wiednia 4. stycznia.

Krolowa Jeymość Bawarska przybyła do tey stolicy dnia 31 grudnia wieczorem w towarzystwie Xiężniczek *Ludwiki* i *Karoliny*. Cesarz i Cesarzowa Ichmość Austryaccy wyieżdzali na spotkanie ich do Burkersdorfa Krol zas Jegomość Bawarski do Zykartskircha.

W prowadzenie wszelkiego zboża, oraz kartofli do Wiednia zupełnie iest wolne od wszelkich opłat aż do końca pazdziernika terazunieyszego 1817 roku.

Towarzystwo Doktorów znaiomych z swoiey nauki i patryotyzmu które od kilku lat istniało, nagle przerwało swoje sessye dla niewiadomych przyczyn.

Z Drezna 7 stycznia.

Xiąże Panujący Koburski przybył tu 5 t. m. o trzeciey po północy dziś był na polowaniu razem z Królem, jutro ma bydz bal u Dworu.

Ciało wielkiego Marszałka dworu nayiasnieyszego Cesarza Jegomości wszech Rossyi Hrabiego *Tołstoy*, w oczekiwaniu gońca złozone tym czasem w sklepie katolickiego kościała w Trumnie dębowey, wyłożoney ołowianemi blachami, obitey karmazynowym axamitem, z złotą frenzlą wartujacey 800 Talarów.

Od Brzegow Menu 7. stycznia.

Królewstwo Ichmość Wirtembersey 2 t. m. powrócili z Frankfortu do Sztutgardu. W dzień

przybycia swoiego do Frankfortu, Król zaprosił do siebie na wieczerzę Pruskiego posła znayduiącego się przy Elsen-Darmsztadskim dworze. Nazajutrz wielu s posłów będących na seymie mieli u J. K. M. posłuchanie wszyscy mieli roskaz bydz *w bótach.*

W Sztutgardzie głoszą o ustanowieniu towarzystwa dobroczynności pod prezydencyą Królowey.

Xiąże następca tronu Bawarski darował Instytutowi slepych w Virtzburgu 10,000 złotych (Gulden) procenta summy takowey maią bydz obrócone na potrzeby pomienionego Instytutu.

Towarzystwo Zydowskie w Alces wzięło środki do dostarczenia chleba dla biednych naymnieyszą ceną, Chrześciańscy mieszkańce tego miasta nie poszli za ich przykładem.

Doniesienia z Szwaycaryi nie bardzo pomyślne. Skutki przeszło letnich ulewów okropnie się czuć daią, Bydło rogate, i Owce strasznie padaią, chociaż niema zarazy.

Nieszczesliwe położenie mieszkańcow Westerwaldskich do tego stopnia doszło iż do nayokropnieyszego niedostatku łączy się iescze upadek bydła. Z lewego brzegu Renu podobnež dochodzą wiadomości, wszędzie niedostatek i nędza, stan niegdyś smieiących się pomyslnoscią krain, w smutne zamienia się pustynie. Prowincye iednakże pruskie nie są iescze dotknięte tak strasznemi klęskami.

Piszą zgóry St. Bernarda 23 miesiąca przeszłego, że dwoch służących tamecznego szpitalu i 4 ludzi z blisKiey wioski posłani z listami, zasypani byli massą sniegu, ciała ich znaleziono ledwie 23° pod sniegiem w siedm stop głębokości, przy odkopywaniu takowych ciał poginęły wszystkie psy szpitalu zwyczaynie używane w podobnych zdarzenienz. Od kilku dni wiatr znozi sniegi do iednego mieysca i grozi samemu szpitalowi, teraz nawet wszystkie zwiąski z nim przerwane.

F r a n c y a.

Z Paryża 4. stycznia.

31. grudnia przyimował Król deputowanych obu izb, według zwyczaynego obrzędu. W dzień nowego roku wychodząc z Sypialnego pokoiu usłyszał J. K. M. koncert wykonywaiący się przez pałacową i Opery Orkiestrę w Sali Dyanny, o godzinie 11 odwiedzili Nayiasnieyczego Pana Xiężna Orleańska, i Burbońska, po mszy przyimował J. K. M. radę municipalną i Departamenta, a otrzeciey po południa siedząc na tronie Dyplomatyczne ciało. Między przyimuiącemi się był Xiąże *Wellington* który w Wilią dnia tego jadł wieczerzę u króla jak powiadaią.

Deputowani miasta Sove w dzień nowego roku podniesli Królowi upieczonego Barana Xiąże *Estissan* był przewodnikiem tey ceremonij której początek ginie w ciemnosciach starożytności.

Marszałek *Oudinot* mianowany iest Inspektorem Gwardyi Departamentu Sekwany, oraz Główno-Komenderuiącym gwardyią narodową w Paryżu, Sceau, i St. Denis składaiącą się z 38000 pieszych, 50 jazdy i 50 cieslów Komendy pożarney.

ROZMAITE WIADOMOSCI.

Geografia Fizyczna.

Wiadomość o Barnukowskiey górze.

W Gubernii Niżehorodskiey w Kniahininskim powiecie o wiorstę od wsi Barnukowa należącey do J. W. Kisielewa aktualnego Radzcy stanu, znayduje się góra warta zastanowienia się, nie obojętnie patrzącego na widoki Przyrodzenia. Położona iest na prawym brzegu rzęki Pjany, chcąc się do niey przybliżyć trzeba się spuscić w dół łokci przynaymniey 35 przechodząc do niey przez zarosle esczyny, w srzód naygorętszego lata daje się uczuć chłód wielki: wysokosć góry dochodzi do 100 łokci i wznosi się pionowo, u podeszwy oney, czyli raczey pod nią, iest wielka iaskinia dektórey się wchodzi szeroką bramą, (ieżeli tak nazwać można otwór w kształt doskonałego łuku samą przyrodzenia wydany ręką) wysokość iego do piętnastu a szerokość do dziewięciu wynosi łokci, o kilka set kroków iest nie wielkie ale bardzo głębokie Jezioro, z którego wiosną w czasie rozlania rzeki Piany druga się formuie rzeka i płynie w pomienioną jaskinię, potok ten do 10 łokci bywa głęboki, lecz gdzie się po tym obraca niewiadomo; mieszkańcy tameczni utrzymują że jaskinia ma osobne podziemnym lochem weyscie, pusczony albowiem tam pies razu jednego zupełnie zdrugiey powrócił strony. O wiorstę od wielkiego otworu iest dół głęboki, czyli raczey studnia wpusczony do niey kamień przywiązany do sznura więcey 100 łokci dłużyni maiącego, dna nie mogł dostać, s tąd więc wnieść można, iż woda w czasie wiosennych wylewow tamtędy wpada. Alabastr który się w obfitości znayduje w tey górze długo był brany za marmur, piękny przyimuie poler, robiono z niego, rozmaite kolumny, tafle do stołów i innne tym podobne rzeczy.

Krol Niderlandski przysłał Order *S. Wilhelma* Krolowi Hiszpańskiemu oraz Infantom *Don Karlos* i *Don Antonio*.

WIADOMOSCI UCZONE.

Rys literatury Rossyiskiey w 1815 i 1816 roku.

(Dalszy ciąg.)

Wymowa i Rymotwórstwo.

W przedmiocie wymowy własciwey oprócz rospraw akademickich, wyszło wiele kazań i mów religiinych o których juześmy wspomnieli mówiąc o Teologij.

Tu należą także różne powieści i Romansy, s pomiędzy pierwszych warte uwagi tłomaczone przez P. Zukowskiego i Kaczanowskiego. My nie piszemy pochwał naszey literaturze, ale dajemy rys oney, i dla tego własnie powinniśmy napomknąć o znaczney liczbie romansów tłomaczonych, i wydanych w ciągu przeszłych lat dwuch. Większa ich część iest tylko przedrukowaną gdyż pierwsze edycye w pożarze Moskwy spłoneły.

Poezya *liryczna* opiewała Czyny, Wielkość, i Dobroć Monarchy oswobodziciela Europy.

Poselstwo do Cesarza ALEXANDRA przez *Zukowskiego* iest iednym s kwiatów nayprzyiemnieyszych, które się ukazały w ten czas. Hymn na wzięcie Paryża przez P. Łobanowa, *Elegia* tegoż *nad grobem Xiążęcia Smoleńskiego*, oraz wiele innych lirycznych wierszy dają się rozróniać w srzód mnostwa podobnych owoców w ciągu dwóch lat przeszłych. Można upewnić iż się rzadko trafiają w historyi podobne tym latom sławy Rossyi, któreby tyle ożywiały ducha poetow oyczystych. Mamy rymotwórstwa opisujące te czasy, możemy one bez wstydu przesłać potomności, będzie ona z zachwyceniem uwielbiać wielkie Monarchy i narodu dzieła.

W poezyi *dydaktyczney* niemożna nie rozróżnić pieknych *Bajek P. Krylowa*, ktore i oddzielnie były wydawane, i mieszczone w Dziennikach. Wyszły także dwie edycye powieści, i Bajek, *Alexandra Izmailowa.* Jak każdy przedmiot (byleby miał sposobność) odbija promienie jasne słońca, tak każdy twór znakomity znaydzie nasladowców ato w każdym czasie i w każdym narodzie, zwłaszcza kiedy pomienione twory noszą cechę prostoty, i mniemanego niesmaku, a jednostaynie działają na czytelników każdego stanu. Płody pierwszych naszych Bajarzy wielu znalasły naśladowców, i ledwie iest nadzieja aby z nich który zrównał się kiedy kolwiek s przed się wziętym wzorem. Gdyż nasladowanie, a nasladowanie niewolnicze wdziecinnych tylko latach bywa niekiedy oznaką prawdziwego talentu.

Drammatyczna poezya wzbogacona tłomaczeniem *Ifigenij* przez *P. Lobanowa*, *Tankreda* przez *P. Gniedycza*, i *Estery* przez *P. Kateninа*, w przedmiocie komicznym warte są szacunku *Lipeckie wody* napisane przez *Xięcia Szychawskiego*, i Tłomaczenie *Mizantropa* przez *P. Koszkina.* Reszta zaś płodów Drammatyczney Muzy składa się z Dram, Oper, Wodewilow, Baletowych układów, i tym podobnych, w których sama poezya dosyć iest słaba.

Wyliczając poezye musiemy komicznie wspomnieć o pismach *Hrabiego Iwana Dymitrowicza Chwostowa*, które oryginalnie i w rozmaitych tłomaczeniach ukazały się.

Z prawdziwym ukontentowaniem powiedzieć można że w terazniesze czasy uwaga publiczności tuteyszey co raz się zwraca na Poetyczne i Rymotwórcze dzieła, to się dowadzi kilkakrotnemi edycyami *zbiorów wierszów i prozy* ktore można już s smiałością wydawać bo się znayduja miłośnicy. W biegu 1815 i 1816 roku wyszły oprócz wymienionych wyżey bajek P. P. Krylowa, Izmailowa, i wielu innych, *zbiór oryginalnych pisem, i tłomaczeń wierszem, i prozą, Kalliopa* czyli trudy uczniów Mosgiewskiego Uniwerzytetu, dzieła *P. Tuczkowa*, dzieła s. p. *Plawilsczykowa*, pisma wierszem *P. Lukowskiego*, nakoniec piąta cześć tworów *Dzierżawina*, i dwie edyeye *Ozierowa. Dzierżawina, i Ozierowa!* ktorych nie litosciwa smierć wydarła nam przed kilku miesiącami. Smutne to wspomnienie ledwie się cokolwiek osłodzić może przekonaniem że cześć ich szlachetnieysza i nieskazitelna niedotkniętą będzie wiekami, i przeydzie w naypóznieysze potomki potomków!

(Koniec pozniey.)

---

w St. Peterzburgu, w Drukarni Karola Kraya.